



Andrzej Borkowski

ORCID: 0000-0002-0003-4468

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach
Wydział Nauk Humanistycznych

Retoryczne aspekty ekspozycji idei mądrości w *Pampaedii* Jana Amosa Komeńskiego

The rhetoric aspects of the wisdom idea exposition
in *Pampaedia* by John Amos Comenius

DOI: 10.5604/01.3001.0014.7101

Streszczenie: Artykuł poświęcony jest retorycznym i kulturowym aspektom ekspozycji idei mądrości w *Pampaedii* Jana Amosa Komeńskiego. Szkic koncentruje się zwłaszcza na rozpoznaniu sposobów jej ukazywania oraz ujawniania zaplecza intelektualnego – kontekstów i źródeł, które stale ożywiają myśl Jana Amosa, jak i na unaocznieniu jej funkcji i miejsca w strukturze dzieła. Badania ujawniają, iż „mądrość” jest dla Komeńskiego najważniejszym atrybutem Stwórcy, a nawet określającym Jego istotę symbolem – Wieczna Mądrość.

Słowa kluczowe: Jan Amos Komeński, retoryka, pansofia, *Pampaedia*, barok

Abstract: The article is devoted to the rhetorical and cultural aspects of exposing the idea of wisdom in Jan Amos Comenius' *Pampaedia*. The sketch focuses especially on recognizing the ways of presenting it and revealing the intellectual background – the contexts and sources that constantly animate the thought of Jan Amos, as well as on showing its function and place in the structure of this work. Research reveals that “wisdom” is for Comenius the most important attribute of the Creator, and even a symbol that defines His essence – Eternal Wisdom.

Keywords: Comenius, rhetoric, pansophy, *Pampaedia*, baroque

„(...) co to jest pampaedia: jest to wytknięcie dokładnie opisanej drogi wszechwiedzącego światła poprzez umysły, mowę i działania. Albo i sztuka przeszczepiania mądrości do umysłów wszystkich ludzi, do ich mowy, ich serc i rąk”.

(Jan Amos Komeński: *Pampaedia*)

Celem artykułu jest rozpoznanie i unaocznienie sposobów ukazywania idei mądrości w *Pampaedii* Jana Amosa Komeńskiego, jak też rekonstrukcja zaplecza erudycyjnego, funkcji oraz znaczenia kontekstów intelektualnych w tytułowym dziele. Aby zrealizować te wyzwania badawcze posłużono się wypracowanymi przez filologię narzędziami analizy tekstu, a także wzbogacającymi interpretację traktatu odniesieniami do dawnej teorii i praktyki literackiej, a w szczególności retorycznej (Ziomek, 2000: 283). Na wstępie należy pokrótce zdefiniować pojęcie „mądrości”, które jest kluczowe dla niniejszych dociekań. Z greckiego *sophía*, z łaciny *sapientia* – mądrość jest ogólnie określana jako kompletne ujęcie rzeczywistości poprzez zakotwiczone w filozofii czy wiedzy jej zasady, a także praktyczna zdolność do rozpoznania tego, co dobre i złe, piękne i brzydkie. Na gruncie etycznym mądrość rozumiana jest jako cnota, która prowadzi do poznania Boga, będącego w istocie mądrością samą w sobie (Podsiad, 2000: 493–494).

Niewątpliwie wyzwanie zgłębienia idei szeroko pojętej „mądrości” (pansofii) oraz jej objaśnienie i klarowna ekspozycja (w tym ukazanie jej szczególnej wartości w porządku istnienia każdego człowieka) to swego rodzaju *idée fixe* biskupa braci czeskich, uchodźcy i wygnańca, który w Rzeczpospolitej Obojga Narodów, owszem do czasu, znalazł bezpieczne schronienie i możliwość wszechstronnej realizacji swych projektów intelektualnych (Bečková, 1983: 8; Richter, 2016). Bogdan Suchodolski słusznie podkreślał, że to właśnie pansofia była zasadniczym „(...) źródłem jego intelektualnego niepokoju, rękojmią nadziei na przyszłość” (*Pampaedia*, 1973: XXIII). Wydaje się, że temu celowi podporządkowują się w istocie wszystkie dzieła tego wybitnego myśliciela, a szczególnie ważne miejsce, co pokażą szczegółowe analizy, zajmuje on w badanym traktacie. Jak dodawał Suchodolski – *Pampaedia* jest ściśle powiązana z pansoficznymi dociekaniami autora *Wielkiej dydaktyki* i „stanowi ich pedagogiczną realizację” (*Pampaedia*, 1973: XXIII; Sitarska, 2014: 151).

Koncepcje filozoficzno-teologiczne oraz pedagogiczne, w tym namysł nad samą naturą mądrości, twórcy *Labiryntu świata* wyrastają z żywej tradycji kulturowej europejskiego Zachodu, a zatem z Biblii i filozoficzno-literackiej spuścizny antyku. Jest znamienne, że badane dzieło otwierają motta, będące fragmentami Pieśni nad Pieśniami, Księgi Liczb, Księgi Joela, Ewangelii św. Marka i Mateusza, Listów św. Pawła, a także *passus* z *De finibus* Cyserona. Wszystkie one uwypuklają ów aspekt mądrościowy uczenia się i nauczania człowieka oraz wskazują na zasadniczy cel wszelkich wysiłków pedagogicznych.

Należy tu mocno podkreślić, że Komeński postrzega działania edukacyjne jako duchowy projekt niemal tożsamy z posłannictwem proroków, apostołów, a przede wszystkim samego Jezusa Chrystusa. Uwyrażnia to barokowy autor w partiach inicjalnych traktatu, akcentując ten zamierzony przez Stwórcę plan współdziałania człowieka w doskonałości Boga wyrażonej ofiarą Jego Syna. W opinii Komeńskiego harmonijnie ukształtowany na zasadach Boskiego światła i porządku, a spojony prawdą, świat (co zaznaczono w *Pansofii*) powinien zyskać odzwierciedlenie w postępkach i pragnieniach poszczególnych jednostek i zbiorowości. Wydaje się, że pobrzmiewają w tych wyobrażeniach echa popularnego dawniej toposu „człowieka małego świata”, który ma swoje źródła w dialogach platońskich (*Timaios*), a także uobecnia się w kulturze średniowiecznej (Wildiers, 1985: 24). Warto też zaznaczyć, że w pierwszym fragmencie dzieła Komeński konstruuje obrazową (popularną w dawnym piśmiennictwie zwłaszcza w odniesieniu do pracy pisarskiej) komparację, gdzie edukacja przypomina pielęgnację ogrodu (Eustachiewicz, 1975: 3–38).

Kompozycja wstępu dzieła wskazuje na wagę argumentów oraz ugruntowanych przez tradycję dawnych autorytetów, które służą przekonaniu czytelnika o nadzwyczajnej wadze zagadnienia uczenia się i wychowania. Uznając trafność tych ogólnych wskazań, odnosi je autor do ludzkiego umysłu, będącego w jego opinii „panem wszechrzeczy”. Człowiek pozbawiony przewodniej funkcji rozumu staje się w świetle dzieła podobnym do zwierząt. Zadania więc, które stawia przed ludzkością Komeński, są próbą „wszechedukacji”, mającej za cel „(...) uczynić (...) ludzi nowych na prawdziwy obraz i podobieństwo Boga” (*Pampaedia*, 1973: 6). Dla realizacji tego pragnienia wykształcenia wszystkich ludzi „w zakresie całości spraw” Komeński proponuje określone środki i sposoby, gwarantujące osiągnięcie celu. Nie może to się jednak uskutecznić bez wspólnej narady i odkrycia przyjemności i łatwości podjętych działań. Znamienne, że ten krótki wstęp opatrzył czeski myśliciel apostrofą do „wiecznej Mądrości”:

„Ty zaś, wieczna Mądrości, która prowadzisz swoją grę wokół całej ziemi i upatrujesz radość w synach ludzkich, spraw, ażebyśmy również cieszyli się obcowaniem z Tobą, otwierając nam drogi szerzej i na oścież, ażebyśmy lepiej rozumieli Twoje zabawy z nami, rozpowszechniali je żarliwiej między sobą i sami też radośniej bawili się przed Twoim obliczem ku większej Twojej ucieście, Ty, wieczna nasza Rozkoszy. Amen” (*Pampaedia*, 1976: 6-7).

Warto odnotować, że do tytułowej idei odnosili się zarówno dawni teologowie, jak i humaniści, czego przykładem fraszka Jana Kochanowskiego, gdzie owa „wieczna Mądrość” staje się „wieczną Myślą” (F I, *O żywocie ludzkim*):

Wieczna Myśli, któraś jest dalej niż od wieka,
Jeśli Cię też co rusza, co czasem człowieka,
Wierzę, że tam na niebie masz mięsopust prawy,
Patrząc na rozmaite świata tego sprawy.
(Kochanowski, 1991: 46)

Zarówno poeta z Czarnolasu, jak i Komeński odsyłają w swych tekstach do kulturowego podglebia tej popularnej na gruncie biblijnym i grecko-rzymskim koncepcji. Pogłębiony obraz idei Mądrości, „Towarzyski Stwórca” (Prz, 8), odnaleźć można w Starym Testamencie, między innymi w Księdze Przysłów czy Mądrości Syracha. W Księdze Mądrości zyskuje ona jednak szczególną pochwałę: „Ona bowiem wie i rozumie wszystko, będzie mi mądrze przewodzić w mych czynach i ustrzeże mnie dzięki swej chwale” (Mdr, 9,11). Należy nadmienić, że obaj autorzy wyrażają tym samym pewien dystans wobec stworzonego świata, który jawi się ostatecznie jako scena teatralna, gdzie ludzie aktorzy odgrywają naznaczoną im przez siły nadprzyrodzone określone role, także poety czy uczonego. Ta popularna dawniej metaforyka pojawia się w tekstach autorów miary Platona, Seneki, Horacego, Palladasa, ale też św. Pawła czy Klemensa Aleksandryjskiego (Curtius, 1997: 147-148). Gdy jednak Kochanowskiemu świat jawi się w perspektywie autoironii i karnawalizacji, a w istocie okazuje się tragifarsą, w której wszelkie działania ludzkie naznaczone są piętnem słabości ludzkiej i grzechu (pogoń za majątnością, zazdrość etc.), to u Komeńskiego jest to obraz pogodny, naznaczony niejako ufnością dziecka wobec zamysłów Stwórcy. Mądrość więc, synonim samego Boga, jest opiekunem-nauczycielem, który umożliwia ludziom dzieciom rozumieć Jego działania, jak też pozwala naśladować Najwyższego, radującego się jednocześnie z postępów stworzenia.

Analizując strukturę tytułowego traktatu Jana Amosa, widać wyraźnie, iż idea mądrości staje się kłamrą kompozycyjną całości. W ostatnim rozdziale: XVII *Zakończenie Pampaedii z westchnieniem do Mądrości Wiecznej* ujawniają się wielorakie intelektualne i duchowe powroty do fragmentów starotestamentalnych, a zwłaszcza Księgi Mądrości, w której przemawia niejako sam król Salomon: „Umiłowałem ją nad zdrowie i piękność / i wolałem mieć ją aniżeli światło, / bo nie zna snu blask od niej bijący” (Mdr, 7,10).

Przywołuje też Jan Amos fragmenty tejże Księgi (9,18), w których mowa jest o prostowaniu ścieżek mieszkańców ziemi, co dokonuje się poprzez Mądrość. Wówczas: „Świat przestanie wreszcie być tępy, bezsensowny, nierozumny, świecki, bezbożny, nękanym zamętami i przekleństwem” (*Pampaedia*, 1973: 285–286).

Ostatni fragment traktatu zawiera modlitewne zawołanie do najwyższej Mądrości, które odznacza się niemal profetycznymi znamionami. Zawiesza tu Jan Amos pytanie o Apokalipsę i jej straszliwy dla ludzkości przebieg, a skupia się na pozytywnej pracy edukacyjnej dla zbawienia ludzkości. Zwycięża pragnienie doprowadzenia przed oblicze Stwórcy „(...) synów ludzkich z całego świata, aby (...) otrzymywali błogosławieństwo wieczne” (*Pampaedia*, 1973: 286). Ostatnie fragmenty dzieła to popis inwencji symbolicznej biskupa braci czeskich, gry światła i ciemności, zintensyfikowanego blasku księżyca i słońca, które odsyłają do powszechnego oświecenia oraz obiecanego udziału ludzkości w Bożej Mądrości. Finałem tego postępu rodzaju ludzkiego ma być zdolność uczenia się człowieka od samego Boga, „jedynego, wiecznego Nauczyciela” (*Pampaedia*, 1973: 286).

Poszczególne rozdziały dzieła już na poziomie tytułów sygnalizują określone problemy, odsłaniając zarazem strukturę dochodzenia jednostki i zbiorowości do postulowanej na wstępie pełni mądrości. Należy w tym miejscu podkreślić, że traktat Komeńskiego ma z jednej strony charakter poradnikowy (sam autor określał dzieło jako zbiór porad (*Pampaedia*, 1973: 13)), z drugiej natomiast jawi się jako *speculum*, projektując w istocie wzorzec człowieka w pełni mądrego, a zatem wyedukowanego według uniwersalnych prawideł oraz według programu powołanych do tego instytucji.

W obrębie *Pampaedii* Komeński wyszczególnił następujące ogniwa tematyczno-problemowe traktatu. W rozdziale I czeski filozof skoncentrował się na eksplikacji tytułu dzieła oraz objaśnieniu potrzeby kompletnego kształcenia ludzkości. W kolejnym dowodził potrzeby postępu ludzi w zakresie zyskania pełni człowieczeństwa, natomiast rozdział III i IV odsłaniają możliwości oraz prostotę kształcenia wszystkich ludzi we wszystkim. Części od V do VII ukazują fundamentalną rolę instytucji w zakresie wszechedukacji. Po pierwsze czeski pedagog przekonywał tu o konieczności zakładania szkół oraz ich odpowiedniego wyposażenia, szczególnie w książki. Po drugie zwracał uwagę na odpowiednio wykształconą kadrę nauczycieli, którzy potrafią przekazywać innym wiedzę kompletną. Kolejne rozdziały odnoszą się do poszczególnych szczebli edukacji, a więc: „szkoła narodzin”, „szkoła dzieciństwa”, „szkoła chłopięctwa”, a następnie „wieku dojrzewania”, „dojrzałej

młodości”, „mężczyzn”, „starości” oraz „śmierci”. Każdy z tych etapów charakteryzuje się określonym dostępem do mądrości, której pełnia ujawnia się coraz bardziej wraz z długością życia i wtajemniczeniem człowieka w tajniki egzystencji. Ostatnie ogniwa traktatu ukazują szczyty mądrości ludzkiej, która otwiera się na perspektywę wieczną – rzeczy ostateczne.

Analizując budowę dzieła, wyraźnie widać, iż całość opiera się na ramie kompozycyjnej, którą inicjują i domykają myślowo modlitewne zwroty do Wiecznej Mądrości, natomiast „wnętrze” traktatu dzieli się na dwie zasadnicze części. Pierwsza – rozdziały od I do VII odsłaniają namysł Komeńskiego nad potrzebą wykształcenia ludzkości oraz powołania i organizacji instytucji, które zapewnią realizację tego przedsięwzięcia, natomiast rozdziały od VIII do XV zawierają gruntowne wskazówki na temat edukacji człowieka w określonych przedziałach wiekowych – od okresu prenatalnego, poprzez dzieciństwo, dorastanie i dojrzałość, aż po starość i śmierć.

W kontekście tytułowego zagadnienia szczególnie istotny wydaje się rozdział XV, który ukazuje koherencję realności pansoficznej (wszechmądrościowej) i pampedycznej (wszechoświeceniowej, wszechedukacyjnej). Jan Amos Komeński wyszczególnił na poziomie idei osiem typów czy też odmian świata, którym odpowiadają poszczególne periody istnienia człowieka. I tak np. świat potencji (możliwości) odpowiada narodzinom, a wieczny – śmierci. Pomiędzy nimi rozpościerają się światy pierwowzoru – dzieciństwa; anielskości – chłopiństwa, naturalności – dojrzewania; pracy ludzkiej – młodości; moralności – mężczyzn; duchowości – wieku starczego (*Pampaedia*, 1973: 283). Rzeczywistość pansoficzna jest zatem dla autora dzieła *Orbis pictus* żywa i uobecnia się na poszczególnych etapach życia ludzkiego.

Odniesienia do wzorca mądrości pojawiają się w istocie stale na kartach dzieła i pełnią funkcję organizującą dyskurs. Ambitna koncepcja wszechedukacji (*omnes, omnia, omnio*) Komeńskiego zakorzeniona jest o tyle w doskonałym świecie idei, co w słowach Starego Testamentu. Mowa o Księdze Genesis, w której zapisane zostały słowa o podobieństwie Stwórcy i stworzenia: „Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz” (Rdz 1,27). W tym boskim geście Jan Amos okrywa zobowiązanie, aby – poprzez pracę edukacyjną – upodabniać ludzkość do swego pierwowzoru: „Krótko mówiąc, trzeba w obliczu wszystkich ludzi rozniecić światło prawdziwej mądrości, wprowadzić ład prawdziwych zasad organizacji (*politia*) i tak ściśle związać wszystkich ludzi z Bogiem prawdziwymi zasadami religii, aby nikt nie mógł

się odchylić od linii swego posłannictwa w stosunku do świata” (*Pampaedia*, 1973: 10–11).

Jednocześnie Komeński inkrustuje często swój dyskurs filozoficzno-pedagogiczny odwołaniami do mądrościowych zasobów Pisma Świętego. Rozważania na temat, co człowieka może uczynić mądrym i szczęśliwym, egzemplifikuje obrazem zwierząt wychwalanych przez króla Salomona (Prz 30, 25n.). Są one symbolami zapobiegliwości (mrówki), rozsądku (króliki), zgodności (szarańcza) czy systematyczności (pająki). Równolegle korzysta też biskup braci czeskich z odwołań do popularnej dawniej sztuki emblematycznej (Pelc, 2002). Całość zyskuje zatem alegoryczny obraz ogrodu, „(...) na której ogrodniczy gałązki wzięte z drzewa mądrości zaszczepiają na sadzonkach, gorliwie starając się napęlić cały ogród boży, ród ludzki, drzewkami podobnej natury” (*Pampaedia*, 1973: 13). Ostatecznym pragnieniem i celem Jana Amosa jest uczynienie wszechmądrą całą ludzkość (*pansophoi*).

Objasniając słowa Księgi Rodzaju (Rdz 1,26-28), czeski autor dostrzega w człowieku szczególne zobowiązanie stworzenia wobec Boga. Człowiek w takim ujęciu ma pracować „(...) na chwałę boskiej mądrości, która umie taką mądrze wszystko zorganizować” (Prz 16,4) (*Pampaedia*, 1973: 16). W innym miejscu przywołuje Księgę Mądrości, gdzie mowa jest o tym, że ludzie mądrzy są zbawieniem świata (Mdr 6,24). Stąd też płynie energia pedagogiczna myśli Jana Amosa. W ideale Bożej mądrości konstytuuje się pełnia antropologii autora *Labiryntu świata*: „Wszakże Bóg w swej mądrości nie uczynił żadnej różnicy między ludźmi (...)” (*Pampaedia*, 1973: 19; Mnich, 2010: 101–104).

Uwypuklając w swych koncepcjach wszecheducacyjnych kwestię mądrości, Komeński często przeciwstawia jej na kartach tytułowego dzieła głupotę. Opisując to zjawisko, tu również odnosi się ów filozof do Pisma Świętego. Parafrazując słowa św. Pawła, stwierdza, że jest ona niewolą (Rz 8,20). Jej źródłem upatruje Komeński w grzechu pierwszych ludzi: „(...) gdyby Adam (posłuszny Bogu) wytrwał na swoim miejscu, pozostałby czystym obrazem Boga, świętym, mądrym, panującym nad rzeczami i sobą (...)” (*Pampaedia*, 1973: 21). W innym miejscu za Seneką powtarza, iż ludzie w swym postępowaniu przypominają bydłęta, które zmierzają „(...) nie tam, dokąd iść trzeba, ale tam, dokąd się pędzi” (*Pampaedia*, 1973: 37). Przywołuje też Księgę Przysłów, wskazując na człowieka, który mniema, że jest mądry, a ostatecznie okazuje się głupcem (Prz 26,12).

Najpełniej mądrość konceptualizuje Jan Amos Komeński w obrazie książki (Mnich, 2010: 264; Sawicka-Jurek, 2010: 268), a zwłaszcza w Słowie

Objawionym. W rozdziale II rozpatruje Komeński problem *Wszystkich uczy-
nić mądrymi* i w centrum tej kwestii stawia potrzebę czytania przez ludzi
„ksiąg bożych”. Zdaniem Jana Amosa książki wykorzystywane zwłaszcza
w szkole muszą być przepełnione „(...) wszechwiedzą (*pansophicus*), wsze-
choświeceniem (*pampaedicus*), wszechjęzycznością (*panglotticus*), wszech-
prawdą (*panorthoticus*)” (*Pampaedia*, 1973: 90). Objasniając potrzebę wta-
jemniczenia człowieka w tajniki „mądrości bożej”, posłużył się Comenius
rozbudowaną paralelą: „Tak bowiem, jak wrzucone do morza naczynia roz-
maitej pojemności wszystkie napełniają się wodą, ale każde wedle swej po-
jemności, tak i to morze mądrości bożej (zawarte w zbiornikach świata,
umysłu i Pisma) napełni zanurzone w nim naczynka dusz” (*Pampaedia* 1973:
27). Uwagi te opatrzył jednocześnie odnośnikami do fragmentów Pisma
Świętego (Ef 4,7; Iz 55, 10-11). Mądrość w opinii Komeńskiego kumuluje się
na poziomie wiedzy encyklopedycznej, która nie jest jedynie zbiorem częst-
kowych wiadomości o świecie, ale ich systemowym wyjaśnieniem. Uczony
przyznaje jednak palmę pierwszeństwa mądrości „w sprawach nieba, a nie
świata” (*Pampaedia*, 1973: 31,41).

Mądrość, zdaniem Komeńskiego, winna być przekazywana na każ-
dym szczeblu edukacji, ale swoją powszechność zyskuje na poziomie aka-
demii zlokalizowanej w dużym ośrodku miejskim. Adepti tego etapu życia
szkolnego powinni obcować z „pełną pansofią” (*Pampaedia*, 1973: 225),
zwłaszcza od strony teoretycznej, która jednak prowadzi do rozwiązań
praktycznych, co najpełniej ujawnia się na kolejnym etapie edukacyjnych
wtajemniczeń – w „szkole mężczyzn”. Wprowadza tu Komeński elementy
medytacji, „rozmowy z samym sobą” (*Pampaedia*, 1973: 242) oraz pomocny
zbiór prawd ogólnych (*loci communes*), które pozwalają doskonalić się
w mądrości. Pojawiają się tu popularne w dobie baroku prawdy ogólne, wy-
snute z literatury antycznej i Biblii, jak: „życie drogą”, „życie jak teatr” czy
„życie falą i wiatrem” (*Pampaedia*, 1973: 248–253). Dlatego starość w opinii
Jana Amosa ma cechować się „pokorną mądrością”, czyli w stopniu najwyż-
szym pansoficzną; jest to w istocie „(...) rozkoszowanie się wraz Bogiem
tylko jego księgami” (*Pampaedia*, 1973: 278).

Podsumowując, struktura myślenia Komeńskiego wspiera się na bi-
blijnej i antycznej topice, która jest o tyle przybrany w literacko-retoryczne
szaty przekąźnikiem dawnej mądrości, elementem systemu filozoficzno-
-teologicznego, co trwałym pierwiastkiem jego struktury poznawczej, który
można określić ogólnie mianem barokowej wyobraźni symbolicznej (Bor-
kowski, 2016: 34). Stąd też Komeński zalecał tworzenie „pandektów panso-

ficzych”, które można nazwać praktycznym leksykonem symbolicznym (*Pampaedia*, 1973: 102–103), gwarantującym permanentny dostęp do źródeł Najwyższej Mądrości.

Bibliografia

- Bečková Marta, *Jan Amos Komenský a Polsko*, Praha 1983.
- Biblia Tysiąclecia*, Poznań–Warszawa 1982.
- Borkowski Andrzej, *Barokowy bestiariusz (wyobrażenia – wiedza – duchowość)*, „Inskrypcje. Półrocznik” 2016, z. 2: 33-44.
- Curtius Ernst Robert, *Literatura europejska i łacińskie średniowiecze*, Kraków 1997.
- Eustachiewicz Maria, *Poeta w ogrodzie. Ogród jako motyw ramy renesansowych i barokowych zbiorów poetyckich*, „Pamiętnik Literacki” 1975, z. 3.
- Kochanowski Jan, *Fraszki*, oprac. Janusz Pelc, Wrocław 1991.
- Mnich Ludmiła, *Феномен книги в творческом наследии Яна Амоса Коменского*, W: B. Sitarska, R. Mnich (red.), *Jan Amos Komeński w kontekście kultury i historii europejskiej XVII wieku*, „Studia Comeniana Sedlcensia”, t. III, Siedlce 2010: 261-266.
- Mnich Roman, *Antropologia Jana Amosa Komeńskiego*, W: B. Sitarska, R. Mnich (red.), *Jan Amos Komeński w kontekście kultury i historii europejskiej XVII wieku*, „Studia Comeniana Sedlcensia”, t. III, Siedlce 2010: 101-104.
- Pelc Janusz, *Słowo i obraz. Na pograniczu literatury i sztuk plastycznych*, Kraków 2002.
- Podsiad Antoni, *Słownik terminów i pojęć filozoficznych*, Warszawa 2000.
- Richter Manfred, *Jan Amos Komeński. Zarys życia i działalności*, Siedlce 2016.
- Sawicka-Jurek, „Trzeba nadto czytać książki...” *Komeński i inni w XVII wieku o roli książki*, W: B. Sitarska, R. Mnich (red.), *Jan Amos Komeński w kontekście kultury i historii europejskiej XVII wieku*, „Studia Comeniana Sedlcensia”, t. III, Siedlce 2010: 267-274.
- Sitarska Barbara, *Humanizm Jana Amosa Komeńskiego*, W: B. Sitarska, R. Mnich (red.), „Siedleckie Zeszyty Komeniologiczne, seria pedagogika”, t. I, Siedlce 2014: 149-173.
- Wildiers Norbert Max, *Obraz świata a teologia. Od średniowiecza do dzisiaj*, Warszawa 1985.
- Ziomek Jerzy, *Retoryka opisowa*, Wrocław 2000.